



“Do nowego roku powinniśmy wchodzić z Jezusem Chrystusem, narodzonym z Maryi Dziewicy, i wносить Jego błogosławieństwo do naszego życia” – tak zachęcał wszystkich zebranych w bazylice katedralnej wiernych nasz ks. bp Aleksander Kaszkiewicz podczas Eucharystii na Nowy Rok. Tymi też słowami postanowiłem rozpocząć pierwsze tegoroczne rozważanie, gdyż jest to wielkie zadanie dla każdego z nas. Nie jest ono zbyt łatwe, ale na pewno z Bożą pomocą jest osiągalne. Ponad to, jest to zadanie nie tylko na ten rok, lecz na całe nasze życie. Jeżeli ktoś jeszcze nie zabrał się za jego wykonanie, radzę nie odkładać na ostatnią chwilę, gdyż nikt nie wie, kiedy owa chwila nadejdzie. Jeżeli są tacy, kto spróbował te słowa wziąć do swojego życia, to na pewno cieszą się życiem z Bogiem. A więc warto zaprojektować swoje życie na wzór Boży i nappełnić go Bożym błogosławieństwem już na początku roku.

Kiedy coś planujemy albo projektujemy, mamy pewny cel. Staramy się wszystko zaprojektować tak, aby ten cel był osiągnięty. Jeżeli nam to się nie udaje, przekonujemy się, że pewne nasze obliczenia były błędne. Niektóre z nich możemy naprawić, ale są też błędy nie do naprawienia. Zarówno w życiu duchowym mamy pewne plany i postanowienia. Ale powinniśmy robić to wszystko z Panem Jezusem, który nie dopuści, aby uczyniliśmy błąd, gdyż dla duszy naszej może on być śmiertelny. † Błogosławieństwo Boga sprawia, że człowiek odnajduje swoją życiową drogę, idąc którą projektuje swoje życie tak, jak tego chce Bóg dla pożytku samego człowieka. Nie trzeba bać się Pana Boga, gdyż On nas nie ogranicza, nie trzyma na uwięzi, lecz na odwrót – przez swoją obecność daje nam wiele do zrobienia, daje nam cały świat. Możemy tutaj przypomnieć pierwszych ludzi, różnych proroków, namaszczonech przez Boga, Jana Chrzciciela, świętych, za wstawiennictwem których się modlimy i td. Do tego grona jest wpisana również historia naszego życia.

W dzisiejszym czasie potrzebne jest nam wszystkim wspólnotowe duchowe poszukiwanie i przemiana świadomości. To są najważniejsze aspekty aktywności religijnej, których dzisiaj nam, wiernym na Białorusi, brakuje. Rozmawiając z różnymi ludźmi, zauważam, jak oni na nowo odkrywają Boga, jak zaczynają rozumieć prawdziwy sens wiary, życia z Bogiem, potrzebę nauki Boga oraz obecności Kościoła w ich życiu, jak czują się szczęśliwi, że idą do spowiedzi, na niedzielną Eucharystię, że dzieci i młodzież mają dzisiaj wiele możliwości właśnie w Kościele odnaleźć siebie i spotkać Boga. Zaprojektujmy swoje życie tak, aby być szczęśliwymi i wdzięcznymi za ogrom łask, którymi Bóg nas obdarza, i dzielić się tymi łaskami z innymi.

W nowym roku 2015 chcemy powoli zaprojektować naszą gazetę, aby więcej była czytelną przez Was. Już weszliśmy do nowego roku z Jezusem i zapraszamy każdego z Was, nasi Drodzy i Kochani Czytelnicy.